

ulega wynaturzeniu i przestaje dobrze funkcjonować.

- BSK realizuje wolę Konferencji, nie ma też nad nią żadnej władzy, zaś kieruje bezpośrednio tylko swoimi pracownikami.

- Jedność w działaniu jest najważniejsza, ale także niezależność.

- Moim zdaniem Konferencja jest ważniejsza - stanowi bezpośrednie sumienie Wspólnoty. Rada Powierników jest powołana do "obsługi" na poziomie prawnym, czy działania służb, realizowania konkretnych celów, zamierzeń. Rada Powierników stanowi niejako Zarząd Wspólnoty, zaś Konferencja to jak Walne Zebranie akcjonariuszy firmy.

- konferencja wyraża mądrość wynikającą ze zbiorowej świadomości. BSK jest zobowiązane kierować się tą mądrością ale wzbogaconą o zależności prawne i własne doświadczenie.

- Żadne z tych ciał nie jest "ważniejsze", bo każde spełnia swoje, inne zadania. Władza bierze się z odpowiedzialności, jaką Powiernicy na siebie przyjęli i z zaufania jakim zostali obdarzeni. Jeżeli będą podejmowali decyzje nieodpowiedzialne i nieprzemyślane, jeśli stracą zaufanie - wtedy stracą też władzę.

- BSK organizuje zaplecze i obsługę biurowo-administracyjną Konferencji.

- w dążeniu do jedności w trakcie głosowań, w radości i zadowoleniu z pełnienia służb, w zaufaniu pokładanym wobec osób podejmujących się służb.

- We wspólnym odmawianiu modlitwy o "Pogodę Ducha".

- W tym, że w tym wszystkim nie gubimy z oczu głównego celu - trzeźwości własnej i niesionej tym alkoholikom, którzy wciąż jeszcze cierpią.

- w uznaniu, że naszym najwyższym autorytetem jest miłujący Bóg

- w tym, że tworzymy wspólnotę, chociaż każdy z nas jest silną indywidualnością

- w tym, że mniejszość w głosowaniach potem i tak akceptuje decyzje większości i się im podporządkowuje.

- to wsłuchiwanie się w głos Konferencji, wykorzystanie możliwości prawnych i zawodowych.

- W Polsce ta kwestia trochę kuleje. Powiernicy nie są dobrze zorganizowani (choć i tak lepiej, niż kiedyś). Spełniają swoje zadania, ale większość spraw robi za nich biuro i księgowy. Trudno mówić o przewodzeniu Rady Powierników - powinni oni bardziej wykorzystywać prawo do inicjowania zadań. Powiernicy mogą prosić o ponowne rozpatrzenie spraw, w przypadku, gdy uważają, że a podjęła złe decyzje.

- Na wnikliwym badaniu i ustalaniu możliwości realizacji zaleceń Konferencji. Powiernicy powinni być w pewnym sensie "motorem" sprawczym pomiędzy Konferencją, a biurem służb.

- Na prowadzeniu działań "menedżerskich" wobec wspólnoty na wszystkich polach: organizacyjnym, finansowym, działania służb, podejmowania inicjatyw, niesienia posłania.

- Wyznaczają kierunki rozwoju dla Wspólnoty.

- rywalizacja, utarczki słowne, nie prowadzą do jedności. Potrzebna jest postawa akceptacji, którą można wyrazić słowami - "tak miało być, tylko ja śmiałem myśleć inaczej".

- zbiorowe sumienie Konferencji oraz jej doświadczenie jest wystarczającym gwarantem przed pochopnymi działaniami, egoizmem i osobistymi ambicjami.

- Powodują, że znika z oczu podstawowy CEL.

- Jeśli kierujemy się miłością "aowską" na każdym poziomie to Grupa, Intergrupa, Region, czy Konferencja będzie dobrze wypełniać swoje zadania. Ponieważ mogą one przeszkodzić w dobrym funkcjonowaniu Konferencji - właśnie dlatego jest potrzebna Rada Powierników z jej prawem weta.

- Konferencja odwołuje się do Tradycji AA, zaś BSK i Zarząd Fundacji funkcjonują w przestrzeni Prawa wyznaczonego przez Państwo.



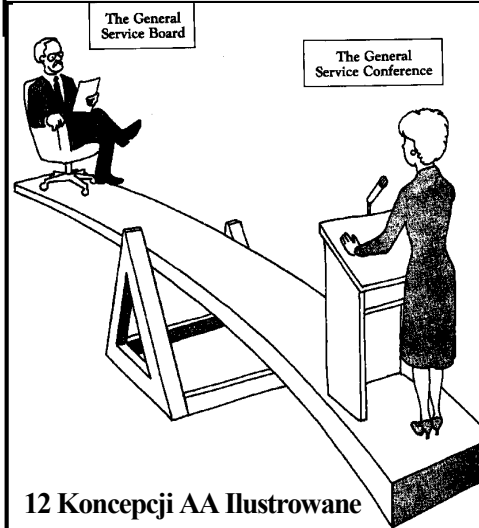
# KONCEPCJA SIÓDMA

7

WARSZTAT ZEROWY ..... 200... r

**Konferencja uznaje, że Karta i regulamin Rady Powierników są instrumentami prawnym; że Powiernicy są w pełni upoważnieni do zarządzania i prowadzenia wszystkich światowych spraw Anonimowych Alkoholików. Karta Konferencji nie jest dokumentem prawnym, opiera się na tradycji, a jej ostateczna skuteczność zależy od datków AA.**

Kilka słów do uczestników warsztatów:



12 Koncepcji AA Ilustrowane

Drodzy Przyjaciele!!!

Wspólnota nasza staje dzisiaj przed nowym wyzwaniem. Przed laty wiele zrozumienia przyniosły nam warsztaty Tradycji AA. Mówiliśmy wtedy, w jakich warunkach najskuteczniej możemy trzeźwieć. Dzieliliśmy się swymi doświadczeniami opowiadając co nam pomaga, a co przeszkadza. Dowiedzieliśmy się też, że szczere zaangażowanie we wspólnotowe służby często w istotny sposób pomaga w procesie zdrowienia. Dzisiaj stajemy przed kolejnym zadaniem. Chodzi o to aby zacząć formułować doświadczenia z przebiegu służb.

Jak dotąd nie mamy własnych zapisów. Mamy nadzieję, że odpowiedzi na przedstawione pytania przybliżą uczestnikom tematykę zasad odbywania służb. Zostaną one wykorzystane do przygotowania kolejnej edycji materiałów warsztatowych.

W ten sposób przekazemy nasze doświadczenia innym alkoholikom.

**Nasze doświadczenia przekazujemy dalej!**

## KILKA MYŚLI Z NASZEJ LITERATURY

\* Tragedią naszego życia jest to, jak głęboko musimy cierpieć, nim nauczymy się prostych prawd, według których należy żyć.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str. 331*

### ZASADY SŁUŻBY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

- ◆ Każda grupa AA ma jeden główny cel: nieść posłanie alkoholikowi, który wciąż jeszcze cierpi.
- ◆ Każda grupa powinna być samowystarczalna.
- ◆ Działalność we wspólnocie powinna na zawsze pozostać honorowa.
- ◆ Anonimowi Alkoholicy nie powinni nigdy stać się organizacją; dopuszcza się jednak tworzenie służb i komisji bezpośrednio odpowiedzialnych wobec tych, którym służą.
- ◆ Nasi przewodnicy są tylko zaufanymi sługami; oni nami nie rządzą.
- ◆ Staramy się nieść posłanie innym alkoholikom i stosować te zasady we wszystkich naszych poczynaniach.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str. 179*

- ◆ AA to coś więcej niż tylko zbiór zasad - to wspólnota alkoholików w działaniu.

*JTWB str 13*

\*...będziemy współpracować lecz nigdy nie rywalizować.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str. 138*

\* Służbą AA jest wszystko to, co w dozwolony sposób pomaga nam dotrzeć do naszych cierpiących braci i sióstr.

...służba obejmuje organizację miejsc mityngów, współpracę ze szpitalami, tworzenie biur intergrup, przygotowanie broszur i książek. Służby mogą wymagać komisji, delegatów, powierników oraz Konferencji. Obejmują niewielkie dobrowolne ofiary pieniężne, aby grupa, region oraz AA jako całość mogły funkcjonować. Obejmują całą gamę przedsięwzięć poczynając od filizanki kawy aż do Centrali Służb Ogólnych AA zajmującej się naszą działalnością w skali krajowej oraz międzynarodowej. Suma tych wszystkich służb stanowi Trzeci Legat AA.

*"Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość" str. 181*

**Pytasz mnie, po co nadal biorę udział w służbach? - odpowiedź prosta.**

**Po pierwsze - pamiętam smak cierpienia, po drugie - polubiłem trzeźwe życie**

*anonim*

## PYTANIA DOTYCZĄCE SIÓDMEJ KONCEPCJI

1. Czy znasz Kartę Konferencji swojego Regionu? Czy ułatwia ona przekazywanie doświadczeń służb?
2. Jeśli moja grupa podejmuje próbę wpływania na decyzje Konferencji zaprzestając datków na rzecz np. BSK, Regionu - stara posłużyć się „siłą sakiewki” /to, czy decyzję tą przekazują samym zainteresowanym? Podaj przykłady.
3. Wyjaśnij pojęcie „równowagi siły” dotyczące Konferencji i Rady Powierników?
4. Czy Konferencja jest ważniejsza od BSK., a może odwrotnie? Skąd bierze się władza tych gremiów? Spróbuj wyjaśnić zależności między nimi?
5. Jak odbierasz duchową jedność Konferencji? Gdzie ją zauważasz?
6. Na czym polega efektywne przewodzenie Powierników?
7. Jak wygórowane ambicje osobiste, pochopność osądu, rywalizacja itp.. przeszkadzają w zadaniach Konferencji? Co znaczy, że obie władze chronią tradycja i prawo?

### WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW POPRZEDNICH WARSZTATÓW

- Znajomość Karty ułatwia porozumiewanie się służb.
- Nie znam i właśnie uświadamiam sobie, że chciałbym poznać.
- Znam na tyle, że mogę poruszać się bezpiecznie we Wspólnocie AA
- Czasami z niej korzystam, chcąc lepiej poznać i zrozumieć funkcjonowanie służb, moim zdaniem Karta jest zbyt ogólna - na pewno nie jest "poradnikiem służb".
- Nie spotkałem się z taką sytuacją na grupie, choć czasami słyszałem opinię pojedynczych AA - "po co "tym na gorze" tyle pieniędzy?"
- Na wszystkich grupach, na jakie uczęszczam zawsze były datki do Intergrup, Regionu, BSK.
- Każda grupa, dobrze pojęta, musi służyć całości, według zasad i Tradycji AA
- Zdarzały się w przeszłości Intergrupy, które odmawiały wpłat na Region, z powodu nie realizowania ich własnych żądań.
- Nie znam takich grup. Raczej nieznaną VII Tradycji wpływa na zły podział "kapelusza", ale na pewno to nie forma szantażu.
- Konferencja jest sumieniem wspólnoty AA i do niej należy ostateczna i całkowita władza, to jednak BSK może funkcjonować swobodnie i samodzielnie, jako przedstawiciel i osobowość prawna, w zależności od potrzeb.
- Obie strony rezygnują z części swoich praw, aby współpracować. Unika się rywalizacji, która niszczy ducha AA.
- Ta "równowaga" wyraża się w takich pojęciach, jak: rozsądek, rozważa, odpowiedzialność za przyjętą służbę.
- Co dwie głowy, to nie jedna. Obie strony współpracują ze sobą, a ten podział na dwa ciała umożliwia dobre, spokojne i trzeźwe podejmowanie decyzji. To Konferencja ma większą moc decyzyjną, ale Powiernicy mają prawo weta. Na tej "huśtawce" potrzebny jest spokój i wzajemne zaufanie, unikanie impulsywnych działań, które mogłyby zachwiać równowagę.
- Zarówno Delegaci SK, jak i Powiernicy, wybierani są przez Konferencje Regionalne i są niezależni od siebie. Mają swoje kompetencje, które nie kolidują ze sobą. Powiernicy nominują (zespół nominacyjny) kandydata na delegata światowego, ale to Konferencja głosuje i dokonuje wyboru.
- Konferencja może wyrażać swoją opinię i sugestie dla Rady Powierników, w ostateczności może nawet odmówić przyznania funduszy na działanie Rady Powierników, może też odrzucić nowego kandydata na powiernika. Natomiast Powiernicy mają prawa i obowiązki ustalone przez Kartę Konferencji.
- Nie ma "mniej ważnych" gremiów w AA. Gdy zabraknie jakiegokolwiek części cały mechanizm